

Ks. Mariusz Szram<sup>1</sup>

## Obraz heretyków w *Moralia in Iob* Grzegorza Wielkiego

Apogeum rozwoju wielkich herezji trynitarnych, chrystologicznych oraz antropologicznych nastąpiło w IV i V wieku i przyspieszyło proces doprecyzowania najważniejszych chrześcijańskich dogmatów na czterech pierwszych soborach. Przełom VI i VII stulecia, na który przypadł pontyfikat papieża Grzegorza Wielkiego (590-604), był wprawdzie okresem burzliwych przemian prowadzących do powstania nowego średniowiecznego świata, ale w zakresie teologii był to czas kontynuacji i nie zaznaczył się ani twórczą myślą ortodoksów, ani szczególną aktywnością heretyków. Niemniej jednak powstawanie aż do schyłku epoki patrystycznej nowych katalogów herezji<sup>2</sup> świadczyło o nadal istniejącym zagrożeniu ze strony ruchów będących głównie spadkobiercami gnostycyzmu, manicheizmu, arianizmu, monofizytyzmu czy pelagianizmu, a także potwierdzało istnienie różnych ugrupowań moralno-ascetycznych odbiegających od głównego nurtu życia chrześcijańskiego<sup>3</sup>.

O wciąż aktualnym problemie ruchów heretyckich świadczy podjęcie problemu działalności błędnowierców w monumentalnym dziele egzegetycznym Grzegorza Wielkiego, uznawanym za podręcznik etyki wczesnochrześcijańskiej – *Moralia in Iob*. Grzegorz napisał swój komentarz

---

<sup>1</sup> Ks. prof. dr hab. Mariusz Szram, kierownik Katedry Patrologii Greckiej i Łacińskiej Instytutu Historii Kościoła i Patrologii KUL, e-mail: m.szram@wp.pl, ORCID: 0000-0002-8646-6295.

<sup>2</sup> Por. dwa katalogi herezji napisane przez autorów kończących, zgodnie z przyjętą powszechnie periodyzacją, okres patrystyczny: Jana Damasceńskiego na Wschodzie (Ioannes Damascenus, *Liber de haeresibus*, red. B. Kotter, *Die Schriften des Johannes von Damaskos*, t. 5, Berlin 1980) i Izzydora z Sewilii na Zachodzie (Isidorus Hispalensis, *De haeresibus liber*, red. A.C. Vega, *PLSuppl.* 4, Paris 1970, 1815-1820).

<sup>3</sup> Por. M. Szram, *Rygoryzm i laksyzm moralny we wczesnochrześcijańskich ruchach heretyckich na podstawie „Diversarum hereseon liber” Filastriusza z Brescii*, *RT* 64 (2017) z. 4, 35-51.

podczas pobytu w Konstantynopolu, gdzie przebywał jako legat (apokryzariusz) papieża Pelagiusza II w latach 579-585<sup>4</sup>. Tam toczył spór z patriarchą Konstantynopola Eutychem, który głosił naukę o odmaterializowanym duchowym ciele zmartwychwstałym subtelniejszym od powietrza<sup>5</sup>. Później jako papież walczył z przejawami manicheizmu<sup>6</sup>. W zachodniej części cesarstwa zetknął się także z arianizmem popularnym wśród wielu plemion germańskich oraz z donatyzmem, wciąż obecnym w północnej Afryce<sup>7</sup>.

W dziele Grzegorza przeważa interpretacja alegoryczna Pisma Świętego w duchu Orygenes<sup>8</sup>, przeszczepiona na grunt łaciński głównie

<sup>4</sup> Por. R. Gillet, *Introduction*, w: Grégoire le Grand, *Morales sur Job (I-II)*, SCH 32 bis, Paris 1989, 9-10; L. Nieścior, *Wprowadzenie*, w: Św. Grzegorz Wielki, *Moralia. Komentarz do Księgi Hioba*, t. 1, ŻM 39, Tyniec – Kraków 2006, 9-10.

<sup>5</sup> Zob. poglądy Grzegorza na temat ciała zmartwychwstałego w nawiązaniu do patriarchy Eutychemusa: Gregorius Magnus, *Moralia*, XIV, 55, 68-57, 77. Por. J. Baun, *Gregory's Eschatology*, w: *A Companion to Gregory the Great*, red. B. Neil – M. Dal Santo, Brill's Companions to the Christian Tradition 47, Leiden 2013, 171. Na temat dysputy z Eutychem, zob. B.E. Daley, *The Hope of the Early Church. A Handbook of Patristic Eschatology*, Cambridge 1991, 213-214. W swoich listach Grzegorz podkreślał, że na stolicy patriarszej w Konstantynopolu zasiadało wielu heretyków. Por. Gregorius Magnus, *Epistula*, 5, 37; 6, 14; 7, 24. Zob. A. Tuilier, *Grégoire le Grand et le titre de patriarche oecuménique*, w: *Grégoire le Grand: Colloque international, Chantilly, Centre culturel Les Fontaines, 15-19 septembre 1982: Actes*, red. J. Fontaine – R. Gillet – S. Pellistrandi, Paris 1986, 73; G.E. Demacopoulos, *Gregory the Great and the Sixth-Century Dispute over the Ecumenical Title*, „Theological Studies” 70 (2009) 610-611.

<sup>6</sup> W 595 roku Grzegorz przywrócił do jedności z Kościołem mnicha Atanazego, który wyrzekł się posiadanej książki zawierającej nauki manichejczyków. Por. Gregorius Magnus, *Epistula*, 6, 65; 7, 4. Zob. Demacopoulos, *Gregory the Great*, s. 611.

<sup>7</sup> Por. Ch.E. Kingston, *The Devil in the Writings and Thought of Pope Gregory the Great (590-604)*, mps, University of York – Department of History 2011, 30.

<sup>8</sup> Orygenes napisał cykl 22 homilii do Księgi Hioba, które Hilary z Poitiers przełożył na łacinę, zgodnie z przekazem św. Hieronima w liście 33. Niestety, zarówno oryginał, jak i przekład nie zachowały się. Jedynie krótkie fragmenty ocalały z Orygenesowego *Komentarza do Księgi Hioba* (PG 12, 1029-1050; 17, 57-106). Zachowany komentarz do tej księgi, przypisywany Orygenesowi, jest anonimowym dziełem autora ze środowiska ariańskiego (PG 17, 371-522). Por. M. Simonetti – M. Conti, *Giobbe*, w: *La Bibbia commentata dai Padri. Antico Testamento*, t. 6, red. T.C. Oden – W.C. Weinrich, Roma 2009, 12-14; M. Józwiak, „Komentarz do historii Hioba” Filipa Prezbitera, Wrocław 2015, 26-28; R.L. Wilken, *Interpreting Job Allegorically: The Moralia of Gregory the Great*, „Pro Ecclesia” 10 (2001) f. 2, 213-226; O. Kashchuk, *Księga Rodzaju jako źródło duchowej inspiracji w „Moralia in Iob” św. Grzegorza Wielkiego*, „Biblica et Patristica Thoruniensia” 4 (2011) 343-345. W innych dziełach egzegetycznych Grzegorza, np. w *Komentarzu do Pieśni nad Pieśniami*, również dominuje interpretacja typologicz-

przez Ambrożego<sup>9</sup>, Augustyna<sup>10</sup> i Filipa Prezbitera należącego do środowiska uczniów św. Hieronima<sup>11</sup>. W komentarzach do Księgi Hioba związanych z osobą tego ostatniego pojawia się interpretacja trzech przyjaciół Hioba jako heretyków.

Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy Grzegorz korzystał z dzieł przypisywanych Filipowi. Magdalena Józwiak nie wyklucza takiej możliwości, natomiast zdecydowanie odrzuca hipotezę Roberta Gilleta głoszącą, że niektóre fragmenty zachowanych komentarzy przypisywanych Filipowi Prezbiterowi pochodzą z późniejszego czasu, już po napisaniu *Moralii*, i zawierają interpolacje z dzieła Grzegorza<sup>12</sup>. Nie znajduje również poparcia w źródłach opinia Gilleta<sup>13</sup>, powtórzona przez Leona Nieściora<sup>14</sup>, że interpretacja złych doradców Hioba jako heretyków mogła zostać przejęta od Ambrożego. W jego komentarzu *De interpellatione Iob et David* nie znajdujemy śladów takiego wyjaśnienia. Wspomniane komentarze Filipa Prezbitera wydają się jedynymi zachowanymi na gruncie przedgregoriańskiej łacińskiej egzegezy patrystycznej świadectwami traktowania postaci doradców Hioba jako heretyków. Motyw ten pełni w nich istotną rolę, cho-

---

na i mistyczna w duchu Orygenesesa. Por. D. Kasprzak, *Sens alegoryczny „Komentarza do Pieśni nad Pieśniami” Grzegorza Wielkiego*, w: *Biblia w kulturze świata*, cz. 3, red. T. Jelonek – R. Bogacz, Kraków 2014, 54. Zob. także szczegółowe opracowania dotyczące egzegezy Grzegorza Wielkiego: G.R. Evans, *The thought of Gregory the Great*, Cambridge 1986, 87-95; Markus, *Grzegorz Wielki*, s. 58-67; C. Dagens, *Saint Grégoire le Grand. Culture et expérience chrétiennes*, Paris 1977, 55-81; G. Cremascoli, *L'esegesi biblica di Gregorio Magno*, Brescia 2001, 25-51; G.A. Zinn, *Exegesis and spirituality in the writings of Gregory the Great*, w: *Gregory the Great. A Symposium*, red. J.C. Cavadini, Notre Dame Studies in Theology 2, Notre Dame 1995, 168-180; V. Recchia, *Gregorio Magno papa ed esegeta biblico*, Bari 1996.

<sup>9</sup> Por. Ambrosius, *De interpellatione Iob et David*, PL 14, 623-672.

<sup>10</sup> Por. Augustinus, *Adnotationes in Iob*, PL 34, 825-886.

<sup>11</sup> Uchodzący za ucznia Hieronima Filip Prezbiter, żyjący na przełomie IV i V wieku, napisał *In historiam Iob commentariorum libri tres (Philippi presbyteri viri longe eruditissimi in historiam Iob commentariorum libri tres*, red. J. Sichardus, Basileae 1527) oraz *Expositio interlinearis libri Iob* (PL 23, 1407-1470). Zachowała się także anonimowa epitoma pierwszego z tych dzieł zatytułowana *Commentarii in Iob* (PL 26, 619-802). Por. szczegółowe opracowania na temat tych dzieł: Józwiak, „Komentarz do historii Hioba” Filipa Prezbitera; Józwiak, *Wstęp*, w: Anonim, *Komentarz do Księgi Hioba („Commentarii in Iob”)*, czyli *Epitoma „Komentarza do historii Hioba” Filipa Prezbitera*, tł. M. Józwiak, Wrocław 2018, 11-34.

<sup>12</sup> Por. Józwiak, „Komentarz do historii Hioba” Filipa Prezbitera, s. 47-50; Gillet, *Introduction*, s. 85-86.

<sup>13</sup> Por. Gillet, *Introduction*, s. 84.

<sup>14</sup> Por. Nieścior, *Wprowadzenie*, s. 14.

ciaż nie jest tak rozbudowany, jak ma to miejsce w *Moraliach*. Grzegorz uczynił z tej alegorii jeden z głównych wątków tematycznych swojego komentarza. W niniejszym artykule przedstawię obraz środowiska heretyków wyłaniający się z jego egzegezy, wskazując tam, gdzie to możliwe, na podobieństwa z egzegezą Filipa.

## 1. Rozmówcy Hioba jako alegoryczny obraz heretyków

Dużą część biblijnej Księgi Hioba zajmuje dialog cierpiącego bohatera z trójgiem przyjaciół, którzy usiłują go pocieszyć. W alegorycznej interpretacji Grzegorza, nawiązującej do związanego z kręgiem uczniów Hieronima komentarza Filipa Prezbitera, są oni figurą heretyków (*haereticorum figura*), ponieważ tylko pozornie doradzają Hiobowi, a w rzeczywistości zwodzą go i odciągają od Boga<sup>15</sup>. Identyfikację rozmówców Hioba ułatwiły Grzegorzowi mówiące imiona bohaterów, których znaczenie wyprowadzone zostało z *Księgi interpretacji imion hebrajskich* przypisywanej Hieronimowi. Według Grzegorza imię Elifaz można przetłumaczyć jako „lekceważenie Pana” (*contemptus Dei*), co wskazuje na heretyków okazujących pychę w poznawaniu Boga. Imię Bildad oznacza „samą starość” (*vetustas sola*), czyli niegodziwość starego życia charakteryzującą heretyków jako ludzi, którzy nie starają się o odnowienie duchowe, ale dążą nieuczciwie do chwały doczesnej. Imię Sofar natomiast ma dwa korespondujące ze sobą znaczenia: „zburzenie wieży obserwacyjnej” (*dissipatio speculae*) lub „rozpraszający umysł podczas kontemplacji” (*speculatorem dissipans*), które odnoszą się do nauk heretyckich próbujących odwrócić ludzi od rozważania dobra i sprowadzić ich na złą drogę<sup>16</sup>.

Zastosowanie etymologii imion do wyprowadzenia z tekstu Księgi Hioba alegorycznego obrazu heretyków łączy egzegezę Grzegorza z komentarzami Filipa Prezbitera, który odwoływał się do tej samej metody. Zastanawiający jednak jest fakt, że w komentarzach związanych z kręgiem Hieronimowego ucznia pojawiają się odmienne etymologie, wskazujące na inne cechy heretyków. Różnią się one od tych, jakie podał Hieronim w *Księdze interpretacji imion hebrajskich*, podczas gdy Grzegorz pozostał wierny etymologiom podawanym przez autora Wulgaty. W komentarzach przypisywanych Filipowi imię Elifaz jest rozumiane jako „złoto mojego

<sup>15</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob*, Praef. 6, 15; VI, 1, 1; Anonymus, *Commentarii in Iob*, Prologus; 2, 12-13.

<sup>16</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob*, Praef. 7, 16; III, 22, 44; XXIII, 1, 3; Hieronymus, *Liber interpretationis hebraicorum nominum* 43, 16; 59, 16.20.

Boga” (*aurum Dei*), imię Bildad znaczy „wyjątkowy” (*praecipuus*) albo „dawne tajemnice”, a imię Sofar – „badacz” (*speculator*)<sup>17</sup>. Etymologie te mają wskazywać na pełne pychy przekonanie heretyków o mądrości ich nauki o Bogu, podczas gdy w rzeczywistości są oni głosicielami kłamstwa.

Autor *Moralii* odwołał się także do alegorycznego znaczenia miejscowości, z których przybyli przyjaciele Hioba. Według Grzegorza Teman, kraina z której pochodził Elifaz, oznacza „wiatr południowy”, czyli gorący (*austrum ventum calidum*), i symbolizuje przesadnie gorliwe, gorączkowe szukanie wiedzy o Bogu prowadzące do błędnego mędrkowania na Jego temat. Szuach, rodzinne miejsce Bildada, znaczy „mówiący” (*loquens*) i wyraża nadmierną gadatliwość płynącą nie z wewnętrznej miłości i prawdziwej mądrości prowadzącej do dobrego życia, ale z zarozumiałości. Naam, miasto Sofara, oznacza „ozdobę” lub „zaszczyt” (*decor*) i odnosi się do zabiegania o zdobycie pozornej mądrości oraz otrzymanie niezasłużonych godności. W przekonaniu Grzegorza kolejność wymienienia powyższych miejscowości również nie była przypadkowa, ale została ułożona na zasadzie gradacji. Heretycy najpierw rozpalają się przesadnym żarem poznania Boga, następnie starają się błyszczeć pięknem wymowy, wreszcie obłudnie domagają się od ludzi obdarzania ich zaszczytami<sup>18</sup>. Cała ta alegoryzacja oparta na etymologii nazw geograficznych, podobnie jak imion własnych, wydaje się naciągana i wyraźnie służy ilustracji przyjętego z góry przekonania, że wszystko, co wiąże się z rozmówcami Hioba, odnosi się do działania heretyków. Budzi zdziwienie, że Filip Prezbiter nie zinterpretował w podobny alegoryczny sposób nazw miejscowości, z których pochodzili przyjaciele Hioba. Grzegorz jest pod tym względem oryginalny w swojej egzegezie, a zarazem wierny postępowaniu Orygenesusa i Dydyma Ślepego, którzy byli wrażliwi na każdy bez wyjątku szczegół tekstu poddający się alegoryzacji i z pewnością nie odmówiliby sobie podobnego wyjaśnienia nazw własnych.

Szczegółowa interpretacja alegoryczna wypowiedzi przyjaciół Hioba, zajmujących dużą część biblijnej księgi, została podporządkowana przez Grzegorza przedstawionym powyżej wstępnym założeniom związanym z prezentacją ich imion oraz pochodzenia. Pozwala ona na dokładne naskicowanie wyłaniającego się z niej obrazu heretyka, ukazanego z jednej strony za pomocą negatywnych toposów charakterystycznych dla całej epoki patrystycznej, jak np. uznawanie heretyków za sługi szatana i osoby kierujące się przede wszystkim pychą, z drugiej strony – przy użyciu licznych określeń należących do rozpowszechnionego w późnym antyku słow-

<sup>17</sup> Por. Anonymus, *Commentarii in Iob*, Prologus. Zob. Józwiak, „Komentarz do historii Hioba” Filipa Prezbitera, s. 76.

<sup>18</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* III 22, 45.

nika inwektywy<sup>19</sup>. Przykładem może być odniesienie do heretyków werse-  
tu z Księgi Lamentacji Jeremiasza: „Lecz i jędze obnażyły piersi, karmiły  
swe szczenięta” (Lm 4,3). Jędzami nazwał Grzegorz heretyków, ponieważ  
uważał, że ich bezbożność graniczy z bestialstwem. Obnażanie piersi to dla  
papieża obraz swobodnego głoszenia przez nich błędnej nauki. Karmienie  
szczeniąt natomiast oznacza wpajanie przewrotnych nauk słabym w wierze  
i nieprzygotowanym słuchaczom<sup>20</sup>. W podobny sposób Grzegorz zinterpre-  
tował werseł z Dziejów Apostolskich: „Wiem, że po moim odejściu poja-  
wią się wśród was wilki drapieżne, nieoszczędzające stada” (Dz 20,29),  
odnosząc go do heretyków rozbijających jedność trzody Kościoła<sup>21</sup>. Papież  
uznał także heretyków za osoby, które zostały określone w wersecie Hi  
30,8 jako „synowie głupich i podłych”. Nazwał heretyków głupimi z po-  
wodu ich ignorancji w sprawach wiary, a podłymi z powodu nieuczciwych  
uczynków, co oznacza, że nie są oni spokrewnieni z Odkupicielem ani  
przez mądrość, ani przez swój sposób życia<sup>22</sup>.

## 2. Istota zjawiska herezji

Za istotę herezji Grzegorz uważał fałszowanie prawdziwej nauki  
o Bogu i jej rozpowszechnianie, co prowadzi do zerwania jedności  
z Kościołem. Heretycy zniekształcają wiarę (*perversa de fide asserunt*)<sup>23</sup>,  
uznają za błędne to, co czyni Kościół<sup>24</sup>, i lekceważą jego naucza-  
nie (*praedicationem sanctae ecclesiae [...] deridendo contemnunt*)<sup>25</sup>.  
Powołują się na wspólną tradycję ojców, ale w sposób nieuczciwy, wy-  
korzystując ich poglądy dla poparcia własnych błędów<sup>26</sup>. W przekonaniu  
Grzegorza istotę postępowania heretyków najlepiej oddają słowa  
wypowiedziane przez Hioba pod adresem doradzających mu przyja-

<sup>19</sup> Por. S. Longosz, *Inwektywa*, EK 7, Lublin 1997, 413-417; P. Nehring, *Topika wczesnochrześcijańskich łacińskich żywotów świętych. Od „Vita Antonii” do „Vita Augustini”*, Toruń 1999, 105-113; M. Stachura, *Wrogowie porządku rzymskiego. Studium zjawiska agresji językowej w Kodeksie Teodozjusza, Nowelach Postteodozjańskich i Konstytucjach Sirmondiańskich*, Kraków 2010, 100-103, 169-177, 188-191.

<sup>20</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XIX 18, 27.

<sup>21</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XX 6, 16.

<sup>22</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XX 14, 25.

<sup>23</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* VII 34, 50.

<sup>24</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* VI 24, 41; XVI 8, 12.

<sup>25</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVIII 30, 49.

<sup>26</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* VIII 38, 62-41, 65; XII 28, 33.



ciół: „jesteście budowniczymi kłamstwa i naśladowcami przewrotnych nauk” (por. Hi 13,4)<sup>27</sup>.

Nauczanie heretyków jest bogate w słowa, które ukrywają mądrość cielesną, podczas gdy Kościół jest bogaty w naukę duchową<sup>28</sup>. Celem heretyków nie jest więc dojście do prawdy, ale przeforsowanie w gwałtownej sprzeczce swoich racji<sup>29</sup>. Za pomocą tego obrazowania Grzegorz skrytykował zarozumiałe i nierozsądne gadulstwo heretyków. Porównał je do lekomyślnego rzucania słów na wiatr<sup>30</sup> i zilustrował sentencjami w większości pochodzenia biblijnego: „cisza jest oddawaniem czci sprawiedliwości” (*cultus iustitiae, silentium*; por. Iz 32,17); „w wielomówności nie brakuje grzechu” (*in multiloquio peccatum non deerit*; por. Prz 10,19); „człowiek gadatliwy nie może zostać usprawiedliwiony” (*verbosus iustificari vir nequeat*; por. Ps 139,12)<sup>31</sup>; „obfitość mowy zdradza ubóstwo serca” (*qui enim multipliciter sermonis ori tribuit, profecto cordis inopiam reprehendit*)<sup>32</sup>. W tych wypowiedziach można dostrzec reminiscencję sposobu myślenia Orygenesesa, który twierdził, że szatan nawet wtedy, gdy głosi jedno słowo, wprowadza wielość i podziały charakterystyczne dla zła i kłamstwa, a Jezus, chociażby wypowiadał wiele słów, zawsze mówi w istocie jedno i to samo słowo prawdy<sup>33</sup>.

W przekonaniu Grzegorza heretycy w swoim nauczaniu mieszają prawdę z fałszem. Komentując zachowanie doradców Hioba, papież akcentował, że heretyk sprawia pozory, iż broni Boga, a w rzeczywistości Go obraża i występuje przeciw prawdzie Bożej<sup>34</sup>. Miesza on głupotę z mądrością i kłamstwo z prawdą, pociągając w efekcie słuchaczy do tego, co fałszywe<sup>35</sup>. Heretycy głoszą pewne rzeczy prawdziwe, ponieważ nauczyli się ich w Kościele. Do tej tradycyjnej nauki dodają jednak elementy własnego

<sup>27</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XI 23, 34.

<sup>28</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* VII 34, 50.

<sup>29</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* VIII 3, 4.

<sup>30</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* VII 37, 61.

<sup>31</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* X 2, 2.

<sup>32</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* VIII 35, 58.

<sup>33</sup> Por. Origenes, *Homiliae in Librum primum Regnorum (Samueli I)* 1, 4; Origenes, *Homiliae in Ezechielem* 9, 1. Zob. M. Szram, *Duchowy sens liczb w alegorycznej egzegezie Aleksandryjskiej (II-V w.)*, Lublin 2001, 123-126.

<sup>34</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob*, Praef. 6, 15; III, 22, 42; XI, 28, 39; XI, 28, 39; XII, 23, 28; XII, 27, 32. Podobną charakterystykę heretyków znajdujemy w *Epitomie „Komentarza do historii Hioba” Filipa Prezbitera*. Anonimowy autor pisze, że heretycy symbolizowani przez przyjaciół Hioba ukrywają się pod imieniem Chrystusa, będąc w rzeczywistości kłamcami i bezbożnikami. Por. Anonymus, *Commentarii in Iob*, Prologus.

<sup>35</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XI 1, 1; XII 31, 36.

wizerunku Boga, tłumacząc się, że usłyszeli to od Niego samego w tajemnicy jako wybrani, którzy zostali zaproszeni do szczególnej poufałości ze Stwórcą. Grzegorz nazwał taką postawę podpieraniem prawdy fałszem i ilustruje ją obrazem szukania cienia fałszu dla pokazania promienia światła (*quasi ad probandum radium luminis umbram falsitatis requirunt*)<sup>36</sup>. Według autora *Moralii* rozdźwięk między prawdą i fałszem w postawie heretyków dotyczy nie tylko sfery nauczania, ale także braku zgodności między teorią i praktyką: zdarza się często, że nauczają o rzeczach wzniosłych i prawdziwych, ale nie realizują tego w życiu, popełniając herezję czynu<sup>37</sup>.

Za element prawdy wpleciony w przewrotne nauczanie heretyków Grzegorz uznał przekonanie o godnej nagany niewierności Żydów, którzy odrzucili Odkupiciela i pozbawili się w ten sposób możliwości zbawienia. Podstawą tego przekonania stała się alegoryczna egzegeza słów Elifaza: „Zobaczyłem głupca mocno zakorzenionego i wnet złorzeczyłem jego ozdobie. Daleko od zbawienia będą jego synowie” (Hi 5,3-4)<sup>38</sup>. Interpretacja ta może być przykładem zakorzenionej mocno w epoce patrystycznej idei Kościoła jako prawdziwego Izraela, który zajął miejsce starotestamentalnego narodu wybranego<sup>39</sup>.

### 3. Geneza herezji

Grzegorz Wielki zgodnie z całą tradycją patrystyczną uznawał zjawisko herezji za wtórne wobec pierwotnej prawowiernej doktryny<sup>40</sup>. Powtarzał znany od II wieku argument obrońców ortodoksji głoszący, że herezje nie mogą wykazać się starożytnością sięgającą czasów Chrystusa

<sup>36</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XI 26, 37.

<sup>37</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* V 27, 49.

<sup>38</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* VI 2, 3-3, 4.

<sup>39</sup> Por. M. Simon, *Verus Israël. Étude sur les relations entre chrétiens et juifs dans l'Empire romain (135-425)*, Paris 1964.

<sup>40</sup> Por. M. Stachura, *Heretycy, schizmatycy i manichejczycy wobec cesarstwa rzymskiego (lata 324-428, wschodnia część Imperium)*, Kraków 2000, 16; M. Fiedrowicz, *Teologia Ojców Kościoła. Podstawy wczesnochrześcijańskiej refleksji nad wiarą*, tł. W. Szymona, Kraków 2009, 399-403; N. Widok, *Ortodoksja, herezja, schizma – wyjaśnienie pojęć*, w: *Ortodoksja, herezja, schizma w Kościele starożytnym*, red. F. Drączkowski – J. Pałucki – P. Szczur – M. Szram – M. Wysocki – M. Ziółkowska, Lublin 2012, 15-16; B. Czyżewski, *Herezje wczesnochrześcijańskie – zagadnienia wprowadzające*, VoxP 37 (2017) t. 68, 13.



i apostołów<sup>41</sup>. Wykorzystał w tym celu werset Hi 30,1: „A teraz śmieją się ze mnie młodszy wiekiem”, aby porównać wiek heretyków z wiekiem Kościoła i stwierdzić, że to oni wyszli z niego, a nie on z nich (*ipsi ab ea, non autem ipsa egressa est ab illis*)<sup>42</sup>.

Geneza herezji, jaka wyłania się z *Moraliiów*, stanowi skrzyżowanie dwóch przyczyn: zewnętrznej, jaką jest zwoźnicze działanie szatana, ojca kłamstwa, i wewnętrznej, jaką jest wada pychy rodząca się w sercu i w umyśle człowieka. Grzegorz był pod tym względem spadkobiercą wcześniejszej tradycji widocznej w pierwszym łacińskim katalogu herezji napisanym u schyłku IV wieku przez Filastriusza z Brescii<sup>43</sup>, a także w komentarzu do księgi Hioba Filipa Prezbitera<sup>44</sup>.

Według Grzegorza to szatan jako ojciec kłamstwa powoduje, że heretycy mieszają prawdę z fałszem<sup>45</sup>. Założyciele herezji byli poddani zbuntowanemu aniołowi, chociaż zaprzeczają, że znaleźli się pod jego wpływem<sup>46</sup>. Szatańską genezę heretyckich nauk określił Grzegorz obrazowo jako „zranienie w głowę ukąszeniem węża”<sup>47</sup>. Zasadzki szatana prowadzące do przyjęcia błędnej nauki i opuszczenia Kościoła porównał także do miażdżących szczęk lwa (por. Hi 29,17; Ps 58,7; 1P 5,8-9)<sup>48</sup>.

Wewnętrzną przyczyną powstania herezji jest – według autora *Moraliiów* – grzech będący źródłem wszelkiej ludzkiej nieprawości, czyli pycha (*superbia*)<sup>49</sup>. W aretologii Grzegorza pełniła ona rolę naczelną wady<sup>50</sup>. Komentując werset Hi 2,11 („Przybyli [...] ze swego miejsca”), papież uznał za rodzinne miejsce heretyków właśnie pychę podburzającą ich przeciw Kościołowi (*contra sanctam ecclesiam superbia*)<sup>51</sup>.

<sup>41</sup> Por. Tertullianus, *Adversus Marcionem* V 19, 1; Tertullianus, *Adversus Praxean* 2, 2.

<sup>42</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XX 6, 15.

<sup>43</sup> Por. Filastrius Brixensis, *Diversarum hereson liber*, Prologus.

<sup>44</sup> Por. Anonymus, *Commentarii in Iob* I 5-19; VI, 4.

<sup>45</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia* V 15, 32; III 17, 32. Zob. Kingston, *The Devil*, s. 88; Kashchuk, *Księga Rodzaju*, s. 359-360.

<sup>46</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XII 36, 41.

<sup>47</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* VII 34, 50.

<sup>48</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XIX 16, 47. Naukę Grzegorza o szatanie, zawartą w *Moraliach*, omawia szczegółowo w rozprawie doktorskiej: Kingston, *The Devil*, s. 53-112.

<sup>49</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVI 9, 13.

<sup>50</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XIV 28, 32; XVI 9, 13. Zob. L. Misiarczyk, *Osiem „logismoi” w pismach Ewagriusza z Pontu*, Kraków 2007, 17-26; M. Szram, *Cnota pokory w nauczaniu greckich Ojców Kościoła IV wieku*, Lublin 2014, 6-7.

<sup>51</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* III 22, 43.

#### 4. Cechy osobowościowe heretyka

Grzegorz określił heretyka jako osobę przeciwstawiającą się Bogu i prawdzie, czyli głoszącą fałsz i kłamstwo (*falsitas*). Z tymi postawami wiąże się dalsza charakterystyka takiej osoby. Heretyk jest człowiekiem pysznym i lekceważącym Boga (*Deum superbiendo contemnunt*). Jest przywiązany do grzechu, czyli panuje w nim „stary człowiek” (*vetus homo*). Nie oddaje się kontemplacji prawdy i dobra (*recta contemplatio*), nie może więc tych wartości poznać i głosić<sup>52</sup>. Kieruje się przewrotnością (*perversitas, perfidia*): co innego mówi otwarcie, a co innego trzyma w tajemnicy (*solent [...] alia aperte dicere, alia in occultis tenere*)<sup>53</sup>.

Głównym źródłem, a zarazem podstawową cechą zachowania heretyków jest pycha (*superbia, arrogantia, elatio*)<sup>54</sup>, której symbolem jest Goliat pragnący pokonać pokornego Dawida<sup>55</sup>. Według Grzegorza szczególnymi przejawami heretyckiej pychy są przesadne dążenie do zgłębienia tajemnic Bożych, wyniosły i zarozumiały sposób przemawiania, przekonanie o doskonałej znajomości doktryny wiary oraz domaganie się godności i zaszczytów, czyli cechy symbolizowane przez mówiące imiona Elifaza, Bildada i Sofara<sup>56</sup>. Z pychą heretyków wiąże się zuchwałość (*audacia*), z jaką głoszą nauki przejęte od swoich potępionych ojców założycieli. Uważają ich za niewzruszone skały (*rupes*) i uczonych wyróżniających się wzniosłymi poglądami, chociaż wewnątrz sami odczuwają często wstyd z powodu niedorzeczności ich nauczania<sup>57</sup>. Postawie pychy towarzyszy u heretyków również nieustannie obłuda (*hypocrisis; opera hypocritae*) przejawiająca się w tym, że zgłębiają naukę o Bogu tylko dla uzyskania własnej korzyści i pochlebstwa wśród ludzi, co ostatecznie okazuje się tak ulotne jak pajęczyna (por. Hi 8,14)<sup>58</sup>. Postępując w ten sposób, oddalają się od prawdy i zamiast dążyć do podobania się Bogu, spełniają życzenia złych duchów,

<sup>52</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob*, Praef. 6-7; III 22, 44.

<sup>53</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* VIII 5, 6; XVI 6-7.

<sup>54</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XIV 28, 32; XVI 9, 13; XVIII 10, 17; XX 8, 19.

<sup>55</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVIII 16, 24.

<sup>56</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* III 22, 45; XIV 28, 32; XVI 5, 8; XVI 43, 55; XVIII 26, 39; XVIII 27, 44.

<sup>57</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XII 35, 40; XIV 6, 6.

<sup>58</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* VIII 42, 68; VIII 44, 72. Por. G. Jaśkiewicz, *Hipokryzja i jej przykłady w „Moraliach” św. Grzegorza Wielkiego*, „Biblica et Patristica Thoruniensia” 6 (2013) 229-238.

oddalają się od mądrości i popadają w wielką głupotę (*stultitia*)<sup>59</sup>. Nawet jeżeli wiedza posiadana przez heretyka obejmuje jakieś elementy prawdy, nie potrafi on tego poprawnie wypowiedzieć lub wykorzystuje w złym celu jak przyjaciele Hioba nierozumiejący, że jego cierpienie nie jest wynikiem grzesznego życia, ale próbą wiary, która spotkała wiernego i sprawiedliwego wyznawcę Boga<sup>60</sup>.

Można powiedzieć, że w ocenie Grzegorza naczelną triadą wad charakteryzujących heretyków to pycha, obłuda i głupota. Alegorią tak rozumianego heretyka jest dla Grzegorza dziki osioł z wersetu Hi 24,5: „Inni jak onagry na pustkowiu ruszają do swego dzieła”. Symbolizuje on heretyków, którzy nadymają się pychą i realizując własne zachcianki, wyrwywają się z więzów wiary i rozumu<sup>61</sup>.

Kolejne cechy heretyków podsunął Grzegorzowi tekst Hi 27,13: „Taki jest udział człowieka bezbożnego u Boga i dziedzictwo gwałtowników, które otrzymają od Najwyższego”. Heretycy są bezbożnikami, ponieważ oddalili się od poznania prawdy, i gwałtownikami, gdyż siłą nadają niewłaściwe znaczenie Pismu Świętemu, zniekształcając sens Bożych przykazań<sup>62</sup>, a nawet głoszą tezy, które nie znajdują żadnego oparcia w Biblii<sup>63</sup>. Przejawem pychy heretyków, a równocześnie jednym z głównych motywów ich działania, jest – w przekonaniu Grzegorza – dążenie do uzyskania ziemskich korzyści. Nawet jeżeli zdają sobie sprawę z przewrotności swoich nauk, dalej je głoszą jako wygodniejsze i lżejsze od prawdy zawartej w Piśmie Świętym w nadziei, że znajdą zwolenników, którzy ich wynagrodzą. Obrazem tej cechy heretyków jest werset Hi 30,4: „A korzenie jałowca były ich pokarmem”. Według papieża jałowiec jako krzew kolczasty symbolizuje grzechy, których korzeniem jest chciwość. Kierując się nią, heretycy nie starają się o dusze osób, którym głoszą swoje błędne nauki, ale o ich majątek<sup>64</sup>.

Pycha i dążenie do ziemskiej wygody sprawiają, że heretycy nie potrafią zrozumieć cierpień, przez które musi przejść na ziemi Kościół (*ecclesiam in dolore positam non cognoscunt*) symbolizowany przez osobę cierpiącego Hioba<sup>65</sup>. W swojej zarozumiałości uważają się za świętych i są przekonani, że przetrzymają wszelkie trudności dzięki własnym za-

<sup>59</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* VIII 43, 71; X 25, 44; XII 35, 40; XVIII 26, 39.

<sup>60</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* X 15, 26; X 24, 43; XIV 6, 7.

<sup>61</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVI 47, 60.

<sup>62</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVIII 13, 20.

<sup>63</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVIII 26, 39.

<sup>64</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XX 10, 21.

<sup>65</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* III 24, 47; VIII 36, 60.

sługom<sup>66</sup>. Sądzą, iż ziemskie powodzenie, jakiego doświadczają, jest nagrodą od Boga, cierpienia natomiast, jakich doświadczą Kościół, stanowią słuszną karę za popełnione błędy<sup>67</sup>. Jednym z motywów takiej postawy jest zazdrość wobec wielkości i potęgi Kościoła (*eius potentiae latenter inuidebant*) związanej z faktem, że władcy chrześcijańscy w większości zachowują jego doktrynę, a nie idą za heretyckimi naukami. Heretycy twierdzą, że duża liczba wiernych wchodzących w skład Kościoła znalazła się w nim z lęku przed świeckimi władcami popierającymi Kościół, a nie z powodu słuszności głoszonej przez niego nauki<sup>68</sup>. Posuwają się nawet do przewrotnego przekonania, że jednym z głównych przewinień, za które spadają przeciwności na członków Kościoła, symbolizowane cierpieniami Hioba, jest odciąganie heretyków od ich nauk i czynów przedstawione w użytym przez Elifaza obrazie wdów odprawionych z niczym i sierot o zdruzgotanych ramionach (por. Hi 22,9)<sup>69</sup>.

Według autora *Moralii* heretycy uważają, iż ostatecznie pokonali szatana symbolizowanego w wypowiedziach przyjaciół Hioba przez dzikie zwierzęta: lwa i tygrysa (por. Hi 4, 11)<sup>70</sup> i że wszystkich przewyższają swoją mądrością<sup>71</sup>. Ta charakterystyka, akcentująca pewność własnego zbawienia i gardzenie innymi, neodparcie nasuwa skojarzenia z ruchami uważającymi się za święty Kościół i wybrańców Ducha Świętego, takimi jak montaniści czy donatyści. Grzegorz zwrócił uwagę na jeszcze jedną cechę zachowania heretyków przywołującą na myśl powyższe ugrupowania, zwłaszcza montanistów z ich tendencją do prorokowania w imię Ducha Świętego. Słowa wypowiedziane przez Sofara („Ale do mnie zostało powiedziane skryte słowo [...] Opanował mnie strach i drzenie. A gdy przeszedł duch, gdy byłem obecny, zjeżyły się włosy na mym ciele” – Hi 4,12-15) świadczą zdaniem papieża o powoływaniu się heretyków na tajemną naukę, która tylko im została objawiona, a rzekomy lęk przed jej wzniosłością ma ją uwiarygadniać<sup>72</sup>.

<sup>66</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* V 21, 42–22, 43; XII 28, 33.

<sup>67</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* VIII 36, 60–37, 61; XIV 6, 7; XV 33, 39; XVI 7, 11. Zob. P. Catry, *Épreuves du juste et mystère de Dieu. Le commentaire littéral du „Livre de Job” par saint Grégoire le Grand*, „Revue des Études Augustiniennes” 18 (1972) 131.

<sup>68</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVI 5, 9.

<sup>69</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVI 6, 10.

<sup>70</sup> Grzegorz dodał w tym kontekście także satanistyczną symbolikę mrówkolwa, który występuje w powyższym wersecie zamiast tygrysa w przekładzie Septuaginty. Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* V 22, 43.

<sup>71</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* V 22, 44.

<sup>72</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* V 23, 45–24, 48.

W przekonaniu Grzegorza Wielkiego heretycy, sami będąc ludźmi głupimi i obłudnymi, projektują takie postawy na ludzi sprawiedliwych. Nie rozumiejąc, na czym polega kontemplacja spraw wzniosłych, uważają, że ludzie, którzy autentycznie rozumują i działają pod wpływem łaski Bożej, tylko udają i są hipokrytami podobnymi do nich<sup>73</sup>. Twierdzą także, iż to Kościół, symbolizowany przez cierpiącego Hioba, pyszni się, mimo że nie rozumie pewnych kwestii, które oni rzekomo słusznie pojęli<sup>74</sup>. Heretycy są przekonani, że to ludzie należący do Kościoła odstąpili od Boga, jeżeli przeciwstawiają się ich nauczaniu<sup>75</sup>, które rzekomo prowadzi do prawdziwego poznania Boga<sup>76</sup>. W rzeczywistości to heretycy marnują czas, głosząc bezpłodne nauki, które nie mogą przynieść żadnego pozytywnego owocu (por. Hi 24,21)<sup>77</sup>.

Szkodliwą wobec Kościoła działalność heretyków wyrażają według Grzegorza wersety Hi 24,2-3: „Inni przenieśli granice, rozproszyli trzody i paśli je. Przegnali osła sierot i wzięli w zastaw wołu wdowy”. Papież interpretuje powyższe słowa jako szeroko zakrojoną alegorię. Heretycy są inni, ponieważ znaleźli się poza Kościołem. Przenoszą granice, bo sprzeniewierzają się postanowieniom ojców w wierze i przekraczają je. Rozpraszają trzody Kościoła, przyciągając je przewrotnymi naukami i pasą według własnych zasad, karmiąc zgubnymi doktrynami. Odciągają ludzi Kościoła od posługi bliźnim, którą symbolizuje osioł jako zwierzę noszące ciężary ludzi. Przyciągają ku swoim naukom nie tylko nieświadomych wiernych, ale nawet nauczycieli wiary w Kościele, których obrazem jest wół wdowy<sup>78</sup>.

Grzegorz zwrócił uwagę, że stan heretyków po odejściu z Kościoła ulega pogorszeniu<sup>79</sup>. Przykładem tego jest zaobserwowana w dziejach pierwotnego Kościoła prawidłowość polegająca na tym, że ich poglądy stają się coraz gorsze, a oni sami oddają się kłótniom, co prowadzi do rozpadu na wiele sekt i rozłamów. Obraz rozdarcia szat przez przyjaciół Hioba (por. Hi 2,12) to symboliczne ukazanie ukrytej niegodziwości i niezgody w opiniach między heretykami<sup>80</sup>. Towarzyszące rozdarciu szat rzucanie popiołu ku niebu zostało przez autora *Moralii* poddane również wyrafinowanej

<sup>73</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XII 30, 35.

<sup>74</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XIV 2, 2.

<sup>75</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVI 16, 21.

<sup>76</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVI 20, 25; XVI 25, 30.

<sup>77</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVII 3, 5.

<sup>78</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVI 44, 56–45, 57. Podobna interpretacja występuje w komentarzu Filipa Prezbitera. Por. Anonymus, *Commentarii in Iob* 24, 2. Zob. Józwiak, „Komentarz do historii Hioba” Filipa Prezbitera, s. 237-238.

<sup>79</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XII 28, 33.

<sup>80</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* III 25, 48.

alegoryzacji. Oznacza ono według papieża psucie przez heretyków nauki danej z nieba ziemskim, świeckim sposobem myślenia<sup>81</sup>. Papież zauważa także, iż heretycy, odchodząc z Kościoła i atakując go, znajdują często sojuszników wśród świeckich władców<sup>82</sup>.

Grzegorz podkreślił, że heretycy są przekonani, iż także poza Kościołem mogą być zbawieni, ponieważ można oddawać cześć Bogu wszędzie i na każdym miejscu doznawać Jego pomocy<sup>83</sup>. Papież zdecydowanie opowiedział się za Cyprianową zasadą głoszącą, że poza Kościołem nie ma zbawienia i że tylko w jego obrębie Bóg może doznawać prawdziwej czci<sup>84</sup>. Los heretyków jest więc zdaniem Grzegorza opłakany, a zapowiadają go słowa Hi 27,15: „będą pogrzebani w śmierci”, czyli skazani na wieczną karę<sup>85</sup>. Nie pomogą im nawet cierpienia podejmowane w imię Chrystusa, ponieważ bez jedności z Kościołem nie można zostać męczennikiem<sup>86</sup>. W przekonaniu Grzegorza każdy, kto oddziela się od jedności z Kościołem, który jest matką, przez herezję lub schizmę pozbawia się łaski Bożej miłości<sup>87</sup>. Ocena działalności heretyków przez papieża jest nieubłagana. Według niego fakt utraty prawdziwej wiary sprawił, że wszystko, co robią, jest pozbawione zasługi. Kościół uznaje heretyków wręcz za niegodnych życia, ponieważ w imię Chrystusa walczą przeciw Jego imieniu<sup>88</sup>.

<sup>81</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* III 25, 49. Podobne wyjaśnienie proponował Filip Prezbiter. Według niego rozdarcie szat miało symbolizować rozerwanie przez heretyków jedności wiary i wspólnoty Kościoła, a rzucanie prochu na własne głowy oznaczało zasypywanie serca ziemską i śmiercionośną nauką szerzącą błędne poglądy dotyczące chrystologii. Por. Anonymus, *Commentarii in Iob* 2, 12-13.

<sup>82</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVIII 17, 27.

<sup>83</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XIV 5, 5.

<sup>84</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XIV 5, 5; Cyprianus, *Epistula* 73, 21; Cyprianus, *De Ecclesiae catholicae unitate* 23. Zob. J. Pałucki, *Poza Kościołem nie ma zbawienia. Od Orygenesisa i Cypriana do Fulgencjusza*, w: *Wczesne chrześcijaństwo a religie*, red. I.S. Ledwoń – M. Szram, Lublin 2012, 641-656; H. Pietras, *Kościół jako społeczność zbawionych – próba zrozumienia aksjomatu: „Poza Kościołem nie ma zbawienia”*, w: *Kościół starożytny – Królestwo Chrystusa i instytucja*, red. F. Drączkowski – P. Szczur, Lublin 2010, 11-22.

<sup>85</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVIII 14, 22. O podobnie surowym losie heretyków pisał w swoim komentarzu również Filip Prezbiter. Por. Anonymus, *Commentarii in Iob* 24, 19. Zob. Józwiak, „Komentarz do historii Hioba” *Filipa Prezbitera*, s. 243-244.

<sup>86</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVIII 26, 40. Zob. S. Rosik, *Rola Kościoła jako zbawczej wspólnoty w doktrynie Papieża Grzegorza Wielkiego*, RTK 24 (1979) z. 3, 19-39.

<sup>87</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVIII 27, 42.

<sup>88</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XX 7, 17.



Powrót heretyków do Kościoła jest jednak możliwy. Ostateczne pojednanie Hioba z przyjaciółmi w zakończeniu biblijnej księgi (por. Hi 42,7-10) zostało zinterpretowane przez Grzegorza jako możliwość powrotu heretyków do jedności z Kościołem pod wpływem łaski Bożej. Wstawiający się za nimi Hiob symbolizuje tu Kościół, za pośrednictwem którego można otrzymać lekarstwo zbawienia. Siedem złożonych za nich ofiar oznacza siedmioraką łaskę Ducha Świętego, którą heretycy zostają oczyszczeni, pojednując się z Kościołem. Zwierzęta złożone na ofiarę mają według Grzegorza znaczenie symbolizujące główne wady błędowierców: byk oznacza niepokorny kark, a baran – przewodnika podążającego za nim stada owiec, ponieważ heretycy przez swoją pychę zerwali jedność z Kościołem i pociągnęli za sobą ku fałszywej nauce wiernych o słabej wierze<sup>89</sup>.

## 5. Sposoby działania heretyków

Pyszna zarozumiałość w dążeniu do poznania Boga i mniej lub bardziej świadome dążenie do zafalszowania prawdy warunkują sposoby działania heretyków. Autor *Moralii* zwrócił uwagę, że podobnie jak przyjaciele Hioba (por. Hi 2,11) umawiają się oni między sobą i zgodnie nauczają czegoś przeciwnego Kościołowi (*contra ecclesiam concorditer sentiunt*), udając, że niosą rzekome pocieszenie (*ad eam quasi consolantes appropinquant*). Podają się za przyjaciół, podczas gdy w rzeczywistości są przeciwnikami<sup>90</sup>. Przewrotność działania heretyków ilustruje zdaniem Grzegorza zachowanie przyjaciół Hioba, którzy siedzieli przy nim na ziemi przez siedem dni i nocy (por. Hi 2,13). Siedzenie na ziemi jest według papieża symbolem zachowania pozorów pokory, aby tym bardziej przekonywać do błędnych i zarozumiałych nauk. Czas, w którym się to odbywa, oznacza, że ich fałszywa nauka obejmuje wszelkie kwestie związane z Bogiem i światem symbolizowane przez doskonałą liczbę siedem, zarówno te sprawy, które właściwie rozumieją, oznaczane przez dzień, jak i te, co do których błędzą w mroku niewiedzy, przedstawione jako noc<sup>91</sup>.

Mieszanie prawdy z fałszem (*permiscet recta perversis; errorum suorum dictis vera aliqua permiscere*) jest podstawowym narzędziem działa-

<sup>89</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* VIII 17-18; XXIII 1, 6; XXXV 8, 11-14.18. Na podobną charakterystykę heretyków jako złodziei i fałszerzy prawd wiary oraz nauki Kościoła, jak również morderców ludzkich dusz w komentarzu Filipa Prezbitera zwróciła uwagę Józwiak („*Komentarz do historii Hioba*” Filipa Prezbitera, s. 238-241).

<sup>90</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* III 23, 46.

<sup>91</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* III 26, 50.

nia heretyków<sup>92</sup>. Ukrywanie zła pod pozorem dobra sprzyja przyciągnięciu i przekonaniu słuchaczy<sup>93</sup>. Dla zilustrowania tego mechanizmu postępowania heretyków Grzegorz posłużył się obrazem człowieka trędowatego, którego ciało w części jest zdrowe, a w części – pokryte śmiercionośnymi plamami<sup>94</sup>. Sposób prowadzenia rozmowy przez przyjaciół Hioba jest dla papieża alegorią zwodniczej retoryki stosowanej przez heretyków. Najpierw posługują się oni zasadą *captatio benevolentiae*. Zaczynają od rzeczy przyjemnych (*loqui molliter incohant*) i unikają zasmucania, aby uspić czujność słuchacza, a dopiero po pewnym czasie przechodzą do nastawionych ataków<sup>95</sup>. Przewrotnie chwalą cnotliwe życie ludzi sprawiedliwych, aby potem z jeszcze większą siłą skrytykować ich postępowanie<sup>96</sup>. Gorliwość ludzi Kościoła w walce o zachowanie czystości nauki uważają nie za przejaw cnoty, ale niezdrowego szaleństwa<sup>97</sup>. Fałsz nauczania heretyków wiąże się według Grzegorza z potajnym sposobem ich działania. Można ich porównać do mieszkańców nor (por. Hi 30,6), ponieważ często ukrywają swoje błędy, głosząc je potajemnie i w ukryciu<sup>98</sup>.

Zgodnie z opiniami pojawiającymi się w katalogach herezji od czasów Epifaniusza z Salaminy i Filastriusza z Brescii<sup>99</sup> według Grzegorza Wielkiego większość herezji wywodzi się z błędnej egzegezy Pisma Świętego<sup>100</sup>. Potwierdzeniem tego przekonania jest dla niego alegorycznie interpretowany werset Hi 24,6: „Żną nie swoje pole i obierają winnicę tego, którego przemocą uciskali”. Pole i winnica symbolizują w tym urywku tekst Pisma Świętego, który jest własnością Boga jako jego autora oraz Kościoła, wypaczony i na siłę zmieniany przez heretyków<sup>101</sup>. Pod wpływem pychy twórcy herezji starają się wydobyć z Pisma Świętego więcej, niż są w stanie pojąć, zaniedbując w ten sposób prawdę i poznanie tych rzeczy, które są dla ich

<sup>92</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* VIII 31, 36; XIII 2, 2; XIV 1, 1; XVIII 16, 26.

<sup>93</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* V 11, 28; XVI 15, 20.

<sup>94</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* V 11, 28; XVIII 16, 26.

<sup>95</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* V 12, 29.

<sup>96</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* V 14, 31–15, 32.

<sup>97</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XIV 4, 4.

<sup>98</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XX 12, 23; XXIII 25, 49.

<sup>99</sup> Zarówno Epifaniusz (por. Epiphanius, *Panarion* XXVI, 6, 1–9, 2; XXVIII 5, 1–3), jak i twórca pierwszego łacińskiego katalogu herezji Filastriusz (por. Filastrius Brixienis, *Diversarum hereseon liber* 76; 139; 155) byli przekonani, że głównym źródłem herezji jest niewłaściwa egzegeza Pisma Świętego. U schyłku epoki patrystycznej to przekonanie powraca w katalogu herezji Izydora z Sewilli. Por. Isidorus Hispalensis, *De haeresibus liber*, Praefatio.

<sup>100</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVIII 16, 24.

<sup>101</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVI 49, 62.

umysłu dostępne<sup>102</sup>. Powodem niezrozumienia przez heretyków przesłania Pisma Świętego jest także według autora *Moralii* próba zrozumienia go własnymi siłami, podczas gdy właściwa lektura Biblii jest niemożliwa bez Bożej łaski i wspólnoty z Kościołem<sup>103</sup>. Grzegorz oskarżał heretyków za to, że wybierają z tekstu Pisma to, co łatwiejsze w realizacji, a przede wszystkim zatrzymują się na zewnętrznym literalnym znaczeniu słów Pisma, nie będąc w stanie dotrzeć do istoty znaczenia duchowego. Obrazem tej postawy heretyków jest dla Grzegorza werset Hi 30,4: „jedli zioła i korę drzew”, gdzie jedzenie ziół oznacza zachowywanie mniej ważnych przykazań, a lekceważenie większych, spożywanie kory natomiast odnosi się do przekonania, że w słowach Bożych nie ma niczego ponad to, co wyraża ich sens dosłowny<sup>104</sup>. Grzegorz w swoim rozumowaniu zdaje się iść śladami Filastrusza, autora pierwszego łacińskiego katalogu herezji *Diversarum hereseon liber*, który uważał egzegezę literalną Starego Testamentu w dużym stopniu za herezjogenną, a alegoryczne rozumienie wielu tekstów biblijnych traktował jako oznakę ortodoksji i zabezpieczenie przed herezją<sup>105</sup>.

Działalność heretyków uaktywnia się, gdy nasila się działalność ewangelizacyjna i głoszenie ortodoksyjnej nauki. Autor *Moralii* ujął to zjawisko w formę sentencji: heretycy są przeciwnikami przemawiających, a przyjaciółmi milczących<sup>106</sup>. Ich aktywności sprzyja także gnuśność i ociężałość umysłu słuchaczy skupiających się na sprawach przyziemnych oraz tracących miłość do Boga i wrażliwość na wzniosłe sprawy<sup>107</sup>. Według papieża natężona działalność heretyków będzie znakiem nadejścia czasów eschatologicznych. Grzegorz określa tę aktywność jako prześladowanie za pomocą słowa. Heretycy ujawnią wówczas wszystkie swoje błędy i wcześniej skrywane zamiary serca<sup>108</sup>.

## 6. Skutki działania heretyków

Główne skutki działalności heretyków według Grzegorza to zakłamywanie prawdy o Bogu i rozbijanie jedności Kościoła. Stanowią one do-

<sup>102</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XX 8, 18.

<sup>103</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XX 9, 20.

<sup>104</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XX 9, 20.

<sup>105</sup> Por. M. Szram, *Egzegeza literalna Starego Testamentu jako źródło herezji – stanowisko Filastrusza z Brescii*, „Vox Patrum” 37 (2017) t. 67, 619-629.

<sup>106</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* III 26, 52.

<sup>107</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* III 27, 53-28, 54.

<sup>108</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVIII 9, 15-16.

datkowe źródło cierpień dla wspólnoty wierzących, udręczonej z powodu prześladowań z zewnątrz i grzesznych zachowań wewnątrz Kościoła<sup>109</sup>. Autor *Moraliiów* akcentował, że walka pychy heretyków z pokorą Kościoła miała na celu zgębienie go nieprawdziwymi zarzutami (*humilitatem fidelis populi importunis falsisque allegationibus affligunt*)<sup>110</sup>. Nie znajdując prawdziwego zła, o które mogliby oskarżyć dobrych członków Kościoła, heretycy wysuwają zmyślane oskarżenia, równocześnie siebie przedstawiając jako sprawiedliwych<sup>111</sup>, tak jak to czynili przyjaciele Hioba krytykujący go za nieprawę życie i zuchwałą mowę<sup>112</sup>. Znieważają Kościół za to, że uważa ich naukę za nieracjonalną, ponieważ są przekonani, że to oni głoszą prawdziwą doktrynę, a powrót do Kościoła uznają za stratę darów duchowych, nazywaną obrazowo utratą szat (*vestibus exspoliati*) i ogołoceniem (*nudi*; por. Hi 22,6-8)<sup>113</sup>.

Papież podkreślał, że heretycy skupiają się przede wszystkim na odciąganiu od Kościoła ludzi słabych, niewykształconych w poznaniu zasad wiary i niedoświadczonych w praktykowaniu cnoty (*indoctos quosque a velamine fidei praedicatione pestifera denudant*), symbolizowanych przez sieroty i ubogich (por. Hi 24,9)<sup>114</sup> lub porównanych do drobnego niestałego żwiru, który woda z łatwością przenosi z miejsca na miejsce (por. Hi 30,6)<sup>115</sup>. Negatywne skutki działania heretyków są widoczne także u osób słabych w wierze dążących do nawrócenia i poprawy swego życia. Heretycy podsuwają im fałszywe nauki zamiast prawdy zawartej w słowach Pisma i w tradycji ojców<sup>116</sup>. Ambicją heretyków jest jednak przede wszystkim złamanie tych, którzy są mężni w wierze<sup>117</sup>. Największą radość sprawia im niepomysłność dotycząca ludzi sprawiedliwych<sup>118</sup>.

Grzegorz rzadko w swoim komentarzu odwoływał się do konkretnych ruchów heretyckich. Czynił to wówczas, gdy chciał wskazać na konkretne negatywne efekty ich działania. Podkreślał, że głównym negatywnym skutkiem, do jakiego doprowadziły błędne poglądy heretyków, było wypaczenie ortodoksyjnej nauki w najważniejszych kwestiach, zwłaszcza chrystologicznych. Za twórców najbardziej niegodziwych herezji uznał

<sup>109</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* III 22, 42; XIV 25, 29.

<sup>110</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* VIII 1, 1.

<sup>111</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XII 24, 29.

<sup>112</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XII 25, 30.

<sup>113</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVI 5, 6-7.

<sup>114</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVI 52, 65.

<sup>115</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XX 12, 23.

<sup>116</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVI 53, 66.

<sup>117</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVI 55, 68.

<sup>118</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVI 62, 76.

Ariusza i Sabeliusza, którzy nie potrafili przyjąć ortodoksyjnej nauki o jednym Bogu w trzech osobach<sup>119</sup>, a także Fotyniusza, Macedoniusza, Nestoriusza, Eutychesa, Dioskura i Sewera<sup>120</sup>, czyli postacie zaangażowane w powstanie najważniejszych herezji trynitarnych i chrystologicznych IV i V wieku.

O szkodliwych dla poprawnego rozumienia chrystologii skutkach działalności herezji papież wspominał, interpretując w wyszukany sposób czynność siedzenia przyjaciół Hioba wraz z nim na ziemi podczas siedmiu dni i nocy (por. Hi 2,13). Wspólne siedzenie na ziemi wraz z Hiobem symbolizującym Kościół, czyli ortodoksję, oznacza według papieża uznanie, że tajemnica wcielenia Odkupiciela, symbolizowana przez doskonałą i świętą liczbę siedem, rzeczywiście miała miejsce. Natomiast dnie i noce są znakiem pomieszenia w chrystologii herezyków prawdy o rzeczywistym przyjściu Zbawiciela na ziemię, symbolizowanej przez dzień, z błędami dotyczącymi sposobu pojmowania jego bóstwa lub sposobu wcielenia, symbolizowanymi przez noc<sup>121</sup>. We wspomnianych tylko ogólnie herezjach można dopatrzeć się z jednej strony różnych odmian arianizmu, z drugiej – wszelkich błędnych doktryn dotyczących pełni obu natur w Chrystusie i sposobu ich połączenia w Jego boskiej osobie, takich jak: apolinaryzm, nestorianizm czy monofizytyzm.

W innym miejscu swego dzieła Grzegorz stwierdził, iż rzekoma troska o oddawanie Synowi Bożemu należnej czci doprowadziła niektórych herezyków do negacji przyjęcia przez Niego prawdziwego ludzkiego ciała i realnej śmierci cielesnej na krzyżu<sup>122</sup>. Było to wyraźne nawiązanie do poglądów doketystycznych obecnych w nurtach gnostycyzujących od początku chrześcijaństwa, o czym wspominał już Ignacy Antiocheński<sup>123</sup>.

Autor *Moralii* powołał się również na konkretną herezję, charakteryzując pychę herezyków, którzy przewrotnie uważali się za zdolnych do osiągnięcia Bożej mądrości, ponieważ uważali, że Chrystus był zwykłym człowiekiem, który za własne zasługi został adoptowany przez Boga jako Syn, a nie był nim mocą boskiej natury od momentu poczęcia. Grzegorz nie podał z imienia autora tych adopcjonistycznych poglądów, napisał tylko, że głosił je pewien herezjarcha (*iste haereticus*)<sup>124</sup>, ale można podejrzewać, że chodziło mu albo o Pawła z Samosaty albo o kogoś z jego późniejszych naśladowców.

<sup>119</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XIX 18, 27.

<sup>120</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XX 6, 16.

<sup>121</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* III 26, 51.

<sup>122</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XII 25, 30.

<sup>123</sup> Por. Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Smyrneos* 2-7.

<sup>124</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVIII 52, 85.

Grzegorz wskazał także na skutki głoszenia heretyckich nauk odnoszących się do chrześcijańskiego sposobu życia. Odwołał się do manicheizmu, krytykując sposób postępowania niektórych heretyków za to, że nie mogąc znaleźć niczego godnego nagany w obecnym postępowaniu Kościoła, usiłowali oskarżać za grzechy dokonane w przeszłości. Przypomniął, że Manicheusz w tym duchu zaatakował Mojżesza za zabójstwo Egipcjanina popełnione w młodości (por. Wj 2,11-15), usiłując przesłonić jego późniejsze cnoty<sup>125</sup>. Grzegorz skrytykował twórcę manicheizmu również za to, że z biblijnej pochwały dziewictwa wyciągnął wniosek o potępieniu małżeństwa<sup>126</sup>. Przy okazji przywołał odwrotną postawę Jowiniana, który dowiedziawszy się z Pisma, że małżeństwa są dozwolone, wzgardził postawą dziewictwa<sup>127</sup>.

## 7. Podsumowanie

Obraz heretyka, jaki wyłania się z dzieła egzegetyczno-moralnego Grzegorza Wielkiego *Moralia in Iob*, powstał przede wszystkim z pobudek apologetycznych mających na celu obronę ortodoksyjnej wiary. Został on w tym celu silnie zretoryzowany<sup>128</sup>. Zgodnie z tradycją sięgającą najstarszych antyheretyckich pism wczesnochrześcijańskich Ireneusza z Lyonu czy Tertuliana autor komentarza ukazał błędnowierców odchodzących od rozumienia słów Pisma Świętego i podstawowych prawd wiary w duchu Wielkiego Kościoła, jako sługi szatana, fałszerzy prawdy, pyszniących się swoją nauką. Częste stosowanie inwektywy szło tutaj w parze z dużym stopniem ogólności w przedstawianiu osobowości i sposobu działania heretyków. Grzegorz bardzo rzadko odwoływał się do konkretnych postaci heretyków i zazwyczaj były to osoby z epoki minionej, głównie wielcy błędnowiercy IV i V wieku, jak Ariusz czy Eutyches. Charakterystyka heretyków jako ludzi odznaczających się głównie trzema wadami (pychą, obłudą i głupotą) przybiera w *Moraliach* formę toposu, czyli motywu powtarzalnego na gruncie literackim pojawiającego się w większości wczesnochrześcijańskich tekstów antyheretyckich.

Niewątpliwie najbardziej oryginalnym elementem w sposobie prezentacji heretyków przez Grzegorza było powiązanie z ich cechami osobo-

<sup>125</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XVIII 27, 43.

<sup>126</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XIX 18, 27.

<sup>127</sup> Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Iob* XIX 18, 27.

<sup>128</sup> Por. F. Gastaldelli, *Teologia e retorica in S. Gregorio Magno. Il ritratto nei „Moralia in Iob”*, „Salesianum” 29 (1967) 269-299.



wościowymi większością wypowiedzi pojawiających się w księdze Hioba. Tylko niektóre z tych alegorii znajdują swoje paralele w przypisywanym uczniowi Hieronima, Filipowi Prezbiterowi, komentarzu do księgi Hioba, który najprawdopodobniej był znany papieżowi. Alegoryzacja tekstu biblijnego praktykowana przez Grzegorza pozostaje ściśle w duchu aleksandryjskim. Doprowadził on do skrajności szczególnie dwie metody stosowane przez Orygenesusa. Po pierwsze, odchodził daleko od litery tekstu i dostosowywał alegoryczne znaczenie do przyjętych z góry założeń teologiczno-duchowych. Po drugie, potrafił wydobyć z tej samej frazy biblijnej nieograniczoną ilość rozmaitych duchowych znaczeń w przekonaniu, że Bóg jako pierwszy autor Pisma jest nieskończony w swojej mądrości, a czytelnik Biblii stopniowo do niej dorasta, wydobywając wciąż nowe sensory duchowe, nigdy w pełni nie wyczerpując bogactwa, które kryje się na kartach biblijnych jak w przepastnej studni.

Obraz heretyka przedstawiony przez Grzegorza Wielkiego w *Moraliach* nie jest więc prezentacją historyczną. Jest to silnie zretoryzowana krytyczna ocena zjawiska herezji, wzbogacona o analizy i zalecenia o charakterze moralno-duchowym. Autor *Moraliów* potraktował tekst Księgi Hioba nieco instrumentalnie jako istotny środek argumentacyjny dla z góry przyjętych przesłanek, dając świadectwo niezwyklej wyobraźni w zakresie skojarzeń prowadzących go do zauważenia w szczegółach tekstu biblijnego elementów nadających się do scharakteryzowania działalności heretyków. Grzegorz zetknął się z pewnością w swojej posłudze z pozostałościami takich wcześniejszych herezji, jak arianizm czy donatyzm, co mogło go skłaniać do refleksji na temat działalności heretyków. Budzi jednak zastanowienie, dlaczego w epoce późnego antyku chrześcijańskiego, gdy minął czas powstawania wielkich ruchów herezyckich, właśnie krytyka fenomenu herezji stała się głównym przedmiotem duchowej egzegezy Księgi Hioba.

### **Obraz heretyków w *Moralia in Iob* Grzegorza Wielkiego**

(streszczenie)

Jednym z głównych wątków tematycznych *Moraliów*, czyli komentarza Grzegorza Wielkiego do Księgi Hioba, jest interpretacja trzech przyjaciół Hioba jako heretyków. Niniejszy artykuł przedstawia obraz środowiska heretyków wyłaniający się z dzieła Grzegorza. Nie ma on charakteru prezentacji historycznej. Jest to silnie zretoryzowana krytyczna ocena zjawiska herezji, wzbogacona o analizy i zalecenia o charakterze moralno-duchowym. Problematykę herezji Grzegorz poruszał przede wszystkim z pobudek apologetycznych mających na celu obronę ortodoksyjnej wiary. Obraz heretyka został w tym celu silnie zretoryzowany. Częste stosowanie inwektywy szło w parze z dużym stopniem ogólności w przedstawianiu osobowości i sposobu działania heretyków. Grzegorz bardzo rzadko odwoływał się do konkretnych postaci heretyków i zazwyczaj

były to osoby z epoki minionej, głównie wielcy błędnowiercy IV i V wieku, jak Ariusz czy Eutyches. Charakterystyka heretyków jako ludzi odznaczających się głównie trzema wadami (pychą, obłudą i głupotą) przybiera w *Moralia* formę toposu, czyli motywu literackiego pojawiającego się w większości wczesnochrześcijańskich tekstów antyheretyckich. Najbardziej oryginalnym elementem w sposobie prezentacji heretyków przez Grzegorza było powiązanie z ich cechami osobowościowymi większości wypowiedzi pojawiających się w księdze Hioba. Tylko niektóre z tych alegorii znajdują swoje paralele w przypisywanym uczniowi Hieronima, Filipowi Prezbiterowi, komentarzu do księgi Hioba, który najprawdopodobniej był znany papieżowi. Grzegorz zetknął się z pewnością w swojej posłudze z pozostałościami takich wcześniejszych herezji, jak arianizm czy donatyzm, co mogło go skłaniać do szerszej refleksji na temat działalności heretyków. Budzi jednak zastanowienie, dlaczego w epoce późnego antyku chrześcijańskiego, gdy minął czas powstawania wielkich ruchów heretyckich, właśnie krytyka fenomenu herezji stała się głównym przedmiotem duchowej egzegezy Księgi Hioba.

**Słowa kluczowe:** Grzegorz Wielki, *Moralia in Iob*; heretycy; egzegeza alegoryczna

## The Image of Heretics in *Moralia in Iob* of Gregory the Great

(summary)

One of the key themes of the *Moralia in Iob*, or Gregory the Great's commentary to the Book of Job, is the allegorical interpretation of Job's three friends as heretics. Herewith the image of the heretics emerging from this work is not a historical presentation. Rather, it is a strongly rhetorical critical assessment of the phenomenon of heresy, enriched with analyzes and recommendations of a moral-spiritual nature. He addressed the issue of heresy for the most part due to apologetic motives, aiming at defending the orthodox faith. The image of the heretic has been strongly subdued to the process of rethoricization for this purpose. Frequent use of invective went hand in hand with a high degree of generality in the presentation of the personality and mode of operation of heretics. Gregory the Great hardly ever referred to specific figures of heretics and these were usually people of the past era, mainly the inventors of the great errors from the IV<sup>th</sup> and V<sup>th</sup> centuries, like Arius or Eutyches. The portrayal of heretics as people characterized mainly by three vices – pride, hypocrisy and stupidity – assumes in *Moralia* a form of a topos, or a repetitive motif on a literary basis, appearing in the majority of early Christian anti-heretic texts. Admittedly, the most unique element in Gregory's exegesis is the connection of the heretics' traits of personality to the majority of the statements appearing in the book of Job. Only some of these allegories find their parallels in commentary on the book of Job attributed to Hieronim's student, Philip Presbyter, whose work was most probably known to the Pope. Surely, Gregory encountered during his ministry the remainders of such earlier heresies as Arianism or Donatism, which could have led him to a wider reflection on the activities of heretics. However, it raises the question why in the late Christian antiquity, when the time for the emergence of great heretical movements passed, the critique of the heresy phenomenon became the main subject of the spiritual exegesis of the Book of Job.

**Keywords:** Gregory the Great; *Moralia in Iob*; heretics; allegorical exegesis

## Bibliografia

### Źródła

- Ambrosius, *De interpellatione Iob et David*, PL 14, 623-672.
- Anonymus, *Commentarii in Iob*, PL 26, 619-802, tł. M. Józwiak: Anonim, *Komentarz do Księgi Hioba („Commentarii in Iob”), czyli Epitoma „Komentarza do historii Hioba” Filipa Prezbitera*, Wrocław 2018.
- Augustinus, *Adnotationes in Iob*, PL 34, 825-886.
- Cyprianus, *De Ecclesiae catholicae unitate*, red. M. Bévenot, CCL 3, Turnhout 1972, 249-268.
- Cyprianus, *Epistulae*, red. G.F. Diercks, CCL 3B, Turnhout 1994; CCL 3C, Turnhout 1996.
- Ephraem, *Panarion*, I: wyd. M. Gilski, Epifaniusz z Salaminy, *Panarion. Herezje 1-33. Tekst grecki i polski*, opr. i kom. A. Baron, Kraków 2015; II: red. K. Holl, GCS 31, Leipzig 1922; III, red. K. Holl, GCS 37, Leipzig 1933.
- Filastrius Brixiensis, *Diversarum hereson liber*, red. F. Heylen – G. Banterle, *Scriptores circa Ambrosium 2*, Milano – Roma 1991.
- Gregorius Magnus, *Moralia in Iob*, red. M. Adriaen, CCL 143-143B, Turnhout 1979; tł. T. Fabiszak – A. Strzelecka – R. Wójcik: Grzegorz Wielki, *Moralia. Komentarz do Księgi Hioba*, t. 1, ŻM 39, Kraków – Tyniec 2006; tł. K. Nastał – L. Gładyszewski – A. Wójcik – E. Buszewicz: Grzegorz Wielki, *Moralia. Komentarz do Księgi Hioba*, t. 2, ŻM 41, Kraków – Tyniec 2006; tł. S. Naskręt – E. Buszewicz – K. Nastał – L. Gładyszewski: Grzegorz Wielki, *Moralia. Komentarz do Księgi Hioba*, t. 3, ŻM 44, Kraków – Tyniec 2007; tł. E. Buszewicz – A. Wilczyński: Grzegorz Wielki, *Moralia. Komentarz do Księgi Hioba*, t. 4, ŻM 63, Kraków – Tyniec 2013; tł. A. Wilczyński: Grzegorz Wielki, *Moralia. Komentarz do Księgi Hioba*, t. 5, ŻM 75, Kraków – Tyniec 2015; tł. A. Wilczyński: Grzegorz Wielki, *Moralia. Komentarz do Księgi Hioba*, t. 6, ŻM 77, Kraków – Tyniec 2016; tł. A. Wilczyński, Grzegorz Wielki, *Moralia. Komentarz do Księgi Hioba*, t. 7, ŻM 78, Kraków – Tyniec 2016.
- Hieronimus, *Liber interpretationis hebraicorum nominum*, red. P. de Lagarde, CCL 72, Turnhout 1959.
- Ignatius Antiochenus, *Epistulae*, red. P.-Th. Camelot, SCh 10, Paris 1969, tł. A. Świderkówna: Ignacy z Antiochii, *Listy*, PSP 45, Warszawa 1990, 66-95.
- Isidorus Hispalensis, *De haeresibus liber*, red. A.C. Vega, PLSuppl. 4, Paris 1970, 1815-1820.
- Origenes, *Homiliae in Ezechielem*, red. M. Borret, SCh 352, Paris 1989, tł. S. Kalinkowski: Orygenes, *Homilie o księdze Ezechiela*, ŻMT 16, Kraków 2000, 69-214.
- Origenes, *Homiliae in Librum primum Regnorum (Samueli I)*, red. P. i M.-T. Nautin, SCh 328, Paris 1986, tł. S. Kalinkowski: Orygenes, *Homilie o Księgach Samuela i Księgach Królewskich*, PSP 30, Warszawa 1983, 87-319.

- Philippus Presbyter, *Expositio interlinearis libri Iob*, PL 23, 1407-1470.  
 Tertullianus, *Adversus Marcionem*, red. A. Kroymann, CCL 1, Turnhout 1954, 441-726, tł. S. Ryznar: Tertulian, *Przeciw Marcjonowi*, PSP 58, Warszawa 1994.  
 Tertullianus, *Adversus Praxean*, red. E. Evans, CCL 2, Turnhout 1954, 1157-1205, tł. E. Buszewicz, Tertulian, *Przeciw Prakseaszowi*, ŻMT 4, Kraków 1997, 35-86.

### Opracowania

- Baun J., *Gregory's Eschatology*, w: *A Companion to Gregory the Great*, Brill's Companions to the Christian Tradition 47, red. B. Neil – M. Dal Santo, Leiden 2013, 157-176.  
 Catry P., *Épreuves du juste et mystère de Dieu. Le commentaire littéral du „Livre de Job” par saint Grégoire le Grand*, „Revue des Études Augustiniennes” 18 (1972) 124-144.  
 Cremascoli G., *L'esegesi biblica di Gregorio Magno*, Brescia 2001.  
 Dagens C., *Saint Grégoire le Grand. Culture et expérience chrétiennes*, Paris 1977.  
 Daley B.E., *The Hope of the Early Church. A Handbook of Patristic Eschatology*, Cambridge 1991.  
 Demacopoulos G.E., *Gregory the Great and the Sixth-Century Dispute over the Ecumenical Title*, „Theological Studies” 70 (2009) 600-621.  
 Evans G.R., *The thought of Gregory the Great*, Cambridge 1986.  
 Fiedrowicz M., *Teologia Ojców Kościoła. Podstawy wczesnochrześcijańskiej refleksji nad wiarą*, tł. W. Szymona, Kraków 2009.  
 Gastaldelli F., *Teologia e retorica in S. Gregorio Magno. Il ritratto nei „Moralia in Iob”*, „Salesianum” 29 (1967) 269-299.  
 Gillet R., *Introduction*, w: Grégoire le Grand, *Morales sur Job (I-II)*, SC 32 bis, Paris 1989, 7-109.  
 Green B., *The Theology of Gregory the Great: Christ, Salvation and The Church*, Brill's Companions to the Christian Tradition 47, red. B. Neil – M. Dal Santo, Brill, Leiden 2013, 135-156.  
 Jaśkiewicz G., *Hipokryzja i jej przykłady w „Moraliach” św. Grzegorza Wielkiego*, „Biblica et Patristica Thoruniensia” 6 (2013) 229-238.  
 Józwiak M., *„Komentarz do historii Hioba” Filipa Prezbitera*, Wrocław 2015.  
 Józwiak M., *Wstęp*, w: Anonim, *Komentarz do Księgi Hioba („Commentarii in Job”), czyli Epitoma „Komentarza do historii Hioba” Filipa Prezbitera*, tł. M. Józwiak, Wrocław 2018, 11-34.  
 Kashchuk O., *Księga Rodzaju jako źródło duchowej inspiracji w „Moralia in Iob” św. Grzegorza Wielkiego*, „Biblica et Patristica Thoruniensia” 4 (2011) 341-360.  
 Kasprzak D., *Sens alegoryczny „Komentarza do Pieśni nad Pieśniami” Grzegorza Wielkiego*, w: *Biblia w kulturze świata*, cz. 3, red. T. Jelonek – R. Bogacz, Kraków 2014, 47-63.  
 Kingston Ch.E., *The Devil in the Writings and Thought of Pope Gregory the Great (590-604)*, mps, University of York – Department of History 2011.

- Longosz S., *Inwektywa*, EK 7, Lublin 1997, 413-417.
- Markus R.A., *Grzegorz Wielki*, tł. P. Nehring, Warszawa 2003.
- Misiarczyk L., *Osiem „logismoi” w pismach Ewagriusza z Pontu*, Kraków 2007.
- Nehring P., *Topika wczesnochrześcijańskich łacińskich żywotów świętych. Od „Vita Antonii” do „Vita Augustini”*, Toruń 1999.
- Nieścior L., *Wprowadzenie*, w: Św. Grzegorz Wielki, *Moralia. Komentarz do Księgi Hioba*, t. 1, ŻM 39, Tyniec – Kraków 2006, 9-43.
- Pałucki J., *Poza Kościołem nie ma zbawienia. Od Orygenesisa i Cypriana do Fulgencjusza*, w: *Wczesne chrześcijaństwo a religie*, red. I.S. Ledwoń – M. Szram, Lublin 2012, 641-656.
- Pietras H., *Kościół jako społeczność zbawionych – próba zrozumienia aksjomatu: „Poza Kościołem nie ma zbawienia”*, w: *Kościół starożytny – Królestwo Chrystusa i instytucja*, red. F. Drączkowski – P. Szczur, Lublin 2010, 11-22.
- Recchia V., *Gregorio Magno papa ed esegeta biblico*, Bari 1996.
- Rosik S., *Rola Kościoła jako zbawczej wspólnoty w doktrynie Papieża Grzegorza Wielkiego*, RTK 24 (1979) z. 3, 19-39.
- Simon M., *Verus Israël. Étude sur les relations entre chrétiens et juifs dans l'Empire romain (135-425)*, Paris 1964.
- Stachura M., *Wrogowie porządku rzymskiego. Studium zjawiska agresji językowej w Kodeksie Teodozjusza, Nowelach Postteodozjańskich i Konstytucjach Sirmondiańskich*, Kraków 2010.
- Szram M., *Cnota pokory w nauczaniu greckich Ojców Kościoła IV wieku*, Lublin 2014.
- Szram M., *Duchowy sens liczb w alegorycznej egzegezie aleksandryjskiej (II-V w.)*, Lublin 2001.
- Szram M., *Egzegeza literalna Starego Testamentu jako źródło herezji – stanowisko Filastriusza z Brescii*, „Vox Patrum” 37 (2017) t. 67, 619-629.
- Tuilier A., *Grégoire le Grand et le titre de patriarche oecuménique*, w: *Grégoire le Grand: Colloque international, Chantilly, Centre culturel Les Fontaines, 15-19 septembre 1982: Actes*, red. J. Fontaine – R. Gillet – S. Pellistrandi, Paris 1986, 69-82.
- Wilken R.L., *Interpreting Job Allegorically: The Moralia of Gregory the Great*, „Pro Ecclesia” 10 (2001) f. 2, 213-226.
- Zinn G.A., *Exegesis and spirituality in the writings of Gregory the Great*, w: *Gregory the Great. A Symposium*, red. J.C. Cavadini, Notre Dame Studies in Theology 2, Notre Dame 1995, 168-180.

